

Sygn. akt II KO 48/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

w sprawie **J. S.**

oskarżonego z art. 177 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 listopada 2016 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w P. z dnia 14 października 2016 r. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 października 2016 r., sygn. akt VII K (...), Sąd Rejonowy w P., powołując się na dobro wymiaru sprawiedliwości, wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy oskarżonego J. S. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wystąpienia podniesiono, że oskarżony jest czynnym adwokatem, wykonującym od wielu lat swoje obowiązki na obszarze właściwości Sądu Rejonowego w P. Z tego też powodu utrzymuje kontakty służbowe z sędziami tego sądu, a z wieloma z nich pozostaje w bliskich relacjach towarzyskich i osobistych. Powyższe mogłoby wywoływać wśród opinii publicznej przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w P. nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż w przedmiotowej sprawie brak racjonalnych powodów uzasadniający przyjęcie, że

rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy będzie stwarzało zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Podkreślić trzeba, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i dlatego leżąca u podstaw jej stosowania przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości” nie może być interpretowana rozszerzająco. Sam fakt wykonywania przez oskarżonego zawodu adwokata w miejscowości będącej siedzibą sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a nawet utrzymywanie bliskich relacji towarzyskich i osobistych z niektórymi sędziami tego sądu nie stwarza jeszcze sytuacji, która mogłaby realnie ograniczać swobodę orzekania albo chociażby wywoływać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób obiektywny. Tym bardziej, że czyn, który stanowi przedmiot postępowania, nie jest związany z wykonywaniem praktyki adwokackiej oskarżonego. Z uwagi na istotę i charakter postępowania sądowego utrzymywanie kontaktów służbowych między sędziami a adwokatami czy też prokuratorami jest rzeczą normalną i jako takie nie może stanowić przeszkody w rozpoznaniu sprawy oskarżonego przez sąd właściwy miejscowo. Co zaś się tyczy problematyki pozostawania przez oskarżonego w relacjach towarzyskich i osobistych z sędziami tego sądu, to powinna ona zostać rozwiązana w trybie art. 41 k.p.k.

Zauważyć trzeba, iż najwymowniejszym wyrazem niezasadności wystąpienia o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu są znajdujące się w aktach sprawy oświadczenia niektórych sędziów o braku okoliczności mogących wywołać uzasadnione wątpliwości co do ich bezstronności oraz postanowienie Sądu Rejonowego w P. z dnia 5 września 2016 r., VII K (...), odmawiające wyłączenia wymienionych w nim sędziów od rozpoznania sprawy oskarżonego ze względu na brak przesłanek z art. 41 § 1 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.